

# ŻYCIE W PODLASIA

## TYGODNIK SPOŁECZNO-GOSPODARCY

Redakcja i Administracja: Siedlce, Filuskiego 6. Konto P. K. O. Nr. 65.551. Właściciel konta: K.K.O. Siedlce. Na odrocenie zamawiać na rachunek „Życia Podlasia”. Telefon Nr. 90.

Administracja czynna z wyjątkiem niedziel i świąt od 12—14 codziennie, Wtorki, piątki 12—15. Redaktor przyjmuje wtorki i piątki od 6—12-13.

# Modernizacja sił społecznych dla pomocy bezrobotnym

Człowiek łatwo przyzwyczaja się do biedy, a zwłaszcza do biedy... cudzej.

Nedza spotykana codziennie przelatywać, przyzwyczajamy się do niej, prezataje by sensacją.

Tak stało się właśnie ze sprawą bezrobotnych i ich skrajnej niedzy. Ogół przestał o nich myśleć.

Kiedy w 1931 r. społeczeństwo polskie po raz pierwszy zwróciło się z zagadnieniem bezrobocia na tak wielką skalę, zostało temu wstrząśnięcie do głębi. Dla wszystkich było jasne, że nie podłoga jest pozostawiać bezrobotnych ich własnemu losowi; że rząd sam nie może im pomóc dostatecznie, że w tym celu należy zmobilizować wszystkie siły społeczne. Bez tej pomocy bowiem bezrobotni nie będą w stanie przetrwać jednej nawet zimy, będą chorować, wymierać, mogą się stać wreszcie groźni dla porządku publicznego, stając się podatnym materiałem dla agitacji wysocejowej.

Przejęte i gotowe do ofiar społeczeństwo stanęło chętnie do pracy pod kierunkiem Naczelnego Komitetu do Walki z Bezrobociem. Popłynęły się składki w gotówce i naturalach — jak zwykle najwyżej opodatkowali się pracownicy — zorganizowano na szeroką skalę zakrojone rozdawnictwo zapomóg dziennie, środków żywnościowych, wydawanie obiadów i t. d. i t. d.

Zima się skończyła i wydalo się, że najgorzej niebezpiecznie minęło. Naczelny Komitet się rozwiązał, zmobilizowany chwilowo zapal minal, poszczególne instytucje i jednostki nie przestawały wprawdzie kontynuować swojej pracy, ale ogół społeczeństwa przestał się zagadnieniem bezrobotnych interesować. Lata mijały, bezrobotni jakos przeżyli zimą. Nie widzi się inasowo na ulicach ludzi parających się głodem, nie ma większych zmian wśród bezrobotnych, odśladania na prawie dno ich strasznej niedzy — to stało na chwilę. Wszystko to się dzieje przecież poza naszym normalnie funkcjonującym społeczeństwem.

A jednak to nie jest, poza nawiasem. Ta, niedza, ten wieczny głód i niepokojenie, straszliwe warunki mieszkaniowe, brak odziewu, niemożność wychowania dzieci w warunkach, choćby najmniejszych sposob zbliżonych do normalnych, niemożność kształcenia, niepokój najbardziej zbliżony do szoku kulturalnych dorosłych, choćby

to wszystko, co — obok rozpacz z powodu niemożności zarobienia na utrzymanie rodziny, mimo posiadania rąk silnych, zdolnych do pracy — doprowadza wreszcie bezrobotnych do samobójstw lub kradzieży czy zbrodni — dzieje się nie tylko wewnątrz społeczeństwa, ale musi odbić się w sposób tragiczny na przyszłych jego losach.

Przeżytywana liczba zarejestrowanych bezrobotnych ma wynosić w ziemie, według obecnych obliczeń, 600.000. Wraz z rodzinami wyniesie conajmniej 900.000 osób, objętych klęską bezrobocia. Ulega wstrząśnięciu, że poza bezrobotnymi zarejestrowanymi istnieć będzie wielka liczba bezrobotnych, niezarejestrowanych, również obciążonych rodzinami.

Te obrazy mają ludzi dorosłych, pozabawionych pracy — to prze-

cież obywatela kraju, obywatela pełni wartości, bo cała treść ich życia i istnienia była zawsze praca, niezbędna nie tylko dla nich, ale i dla Państwa. Ich dzieci to przyszłe zastępy pracowników. Ich zdrowie, siły i rozwój duchowy decydujący będzie w dużej mierze o przyszłych stosunkach społecznych. Społeczeństwo nie może spokojnie przyglądać się ich niedzy. Nie przez litość, nie przez filantropię, ale z dobrze zrozumiałego interesu Państwa ze zdrowego poczucia solidarności społecznej obowiązkiem każdego, który ma pracę lub pieniądze jest pomóc temu, który nie własnej winy został pozbawiony podstawy egzystencji.

Trzeba przyrzec się, jak organizują pomoc dla bezrobotnych nasi są-

siedzi — jak w niemieckiej „Winfelbilke” zmobilizowani są wszyscy od najbardziej możnych i wpływowych do drobnych dzieciaków z Hitler Jugend i Jungvolk (nasze wliczają czyżby) na czele, żeby przekonać się, jak mało myślny dotychczas zrobili w tej sprawie i jakie czeka nas zadanie w najbliższych miesiącach.

Społeczeństwo polskie wykazało już niejednokrotnie, że stać je na wielki wysiłek, na wysiłek trwały — tak też z pewnością będzie i z pomocą dla bezrobotnych.

Ami jeden bezrobotny w Polsce nie może pozostać bez mieszkania, odziewu, dostatecznej żywności dla siebie i rodziny i bez pomocy kulturalnej. To zrobić musimy.

## Kapitał, który się marnuje

W roku szkolnym 1936/37 liczba dzieci w wieku szkolnym zwiększyła się o 124.000, dając w sumie 5.727.000 dzieci. Organizacja szkolnictwa według danych statystycznych za r. 1934/35 zdolna była objąć 4.655.000 dzieci, a zatem ponad milion dzieci pozbawionych jest możności korzystania z dobrodziejstw oświaty.

Groźny objaw powrotu analfabetyzmu stoi w paradoksalnej sprzeczności z niemożnością wzięciem zwiększającą się z roku na rok bezrobocia wśród wykwalifikowanych przez Państwo kandydatów do zawodu nauczycielskiego. Z ogólnej liczby 18.000 bezrobotnych młodych nauczycieli w bieżącym roku szkolnym zatrudniono 2.000 osób z dyplomami zakładów kształcenia nauczycieli z lat 1929/1930. Pozostaje więc około 16 tysięcy bezrobotnych nauczycieli około miliona dzieci bez szkół.

Te dwie armie bezrobotnych nauczycieli i przyszłych analfabietów są żywym zaprzeczeniem rozwoju kultury społecznej Państwa. Budowa nowych szkół i zatrudnienie bezrobotnych nauczycieli i odśladanie oświaty powszechnej wszystkim dzieciom w wieku szkolnym — to trzy bolączki pierwszego rzędu, które muszą znaleźć jakieś konkretne rozwiązanie, pomimo trudności materialnych.

Tak więc najbardziej palącą sprawą staje się zatrudnienie bezrobotnych nauczycieli, i to zatrudnienie właśnie w zawodzie nauczycielskim.

Synowie malarzów, rzemieślników i robotników, poszukujące się zawodowi nauczycielskiemu, powodują niejednokrotnie zadziwienie, a nawet los-

malną nędzę rodziców. I ci synowie, którzy mieli stać się podpora materialną swych rodzin, wprost z ławy szkolnej wprost ze szkół podchorążych rezerwy przechodzą do szeregów bezrobotnych.

Położenie ich staje się nieraz wręcz tragiczne. Oto co pisze o sobie i swoich koleżankach pewna bezrobotna nauczycielka z Mięcia (Głos Młodych Nauczycieli Nr. 1, str. 9).

„Na naszę wykształcenie nasi biedni rodzice pospraszali ostatnie krowy i kawałki ziemni, pożyczali pożyczki, które my miałyśmy spłacić pierwszych naszych poborów i zabezpieczyć rodzicom spokojną starość”.

„Dziś po wyprzedaniu wszystkiego, co mogło dawać w gospodarstwie jakiś dochód, przetrwać nie potrafimy bez pracy i bez widoków życia. W wielu wypadkach żyjemy w skrajnej niedzy, jako ciężar dla swych najbliższych”.

Na tym te powstaje kwestia, jakim zrzadom ideowym podlegać mogą te rezerwy wykształconych przez życie kandydatów do stanu nauczycielskiego i w jakim to duchu uwalniać oni będą dziecięce dusze po otrzymaniu upragnionej pracy...

Z tych choćby względów zbyt wielkim ryzykiem jest pozostawienie bezrobotnych nauczycieli ich losowi. Niedługo kandydatów do zawodu nauczycielskiego powinna zainteresować nie tylko władza szkolna, ale i ogół polskiego społeczeństwa. Ograniczony w skutkach oszczędności budżet ministerstwa oświaty i trudności materialne sąmorrządu terytorialnego dostatecznie tłumaczy brak szkolnictwa, lecz na za-

trudnienie bezrobotnych nauczycieli, pomimo wszystkich trudności, środki powinny się znaleźć.

Zarządzić tym niedomaganiem można różnymi sposobami. Jednym z tych sposobów mogłoby być zatrudnienie bezrobotnych nauczycieli na polu oświaty pozaszkolnej. Koncepcję tę wprowadza obecnie w życie Inspektorat Szkolny Warszawski. Bezrobotni nauczyciele przechodzą przez trzydniowy kurs informacyjny, po czym na terenie okręgu szkolnego warszawskiego zamiejscowego organizują przy pomocy miejscowych władz szkolnych kursy dla analfabietów i półanalfabietów. Wynagrodzenie nauczyciela wynosi: przy 10 słuchaczach 1.50 za godzinę, przy 15-20 — 1.75 zł. oraz przy 20-25 słuchaczach 2 zł. za godzinę. Wykłady odbywają się wieczorem w lokalach szkół powoznych w ciągu 34 godzin tygodniowo.

Wskutek tego na terenie okręgu szkolnego warszawskiego jest bezrobocie wśród nauczycieli zmniejszając do minimum. Jeżeli udaloby się myśli tę wprowadzić w czyn na terenie wszystkich okręgów szkolnych, a przynajmniej okręgów podmiotowych, gdzie skupia się 80% bezrobotnych nauczycieli, można by zniżyć klęskę bezrobocia bardzo wydajnie i jednocześnie obciążyć pracę nauczycieli etatowych, którzy do chwili obecnej prowadzili oświatę pozaszkolną — dotychczasowo nieinteresownie.

Nad tą sprawą powinny zastanowić się poważnie odpowiednie inspektoraty szkolne i władze samorządu terytorialnego, którego zadaniem byłoby dostarczenie środków na ten cel.



ZAKŁAD FRYZJERSKI  
DAMSKI I MĘSKI

**LEON ŁACZKOWSKI**

b. kierownik firmy Kinasiewicz  
Siedlce, Pułaskiego 2  
vis à vis kina Świątoid

ZBLIŻA SIĘ JESIEŃ!  
Należy zaopatrzyć się w palto, jesiotkę  
i garnitur  
w firmie

**Engenijusz Trusiński**  
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 5.

Nowootwarty sklep  
**D. FISZERA**  
Siedlce, Kilińskiego 27.  
POLECA w dużym wy-  
borze materiały piśmienne.  
CENY KONKURENCYJNE

**DIABETYCY!**  
Jak należy się odżywiać?  
Otrzymasz bezpłatną  
brozurę w  
SKŁADZIE WIN I WÓDEK  
**E. EKERMAN**  
SIEDLCE, Pułaskiego 8.

PIE RZSZCZĘDNA  
WYTWÓRNIA FUTER  
**M. MORSKI**  
Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 27. Ie piętro.  
Przyjmie roboty damskie i męskie  
w zakresie kulisierstwa wchodzące z włas-  
nych lub powierzonych materiałów  
oraz przerobki i foliowanie.  
Wykonano solidnie. Rewelacyjne niskie ceny

**Broń, amunicję, przybory  
myśliwskie.**  
Artykuły turystyczne sportowe (tenis foot-  
bal, przynajmniej rakiet do naciągów)  
Maszynki do strzelania. Golenia brzojwy, noże  
i kłody, szarka maszynki do miesa, myłki,  
kłaki dla psów.  
Opony, części, oleje i akcesoria samochodowe.  
Wazetkie pakunki asbestowe miedziane,  
grafitowe, bojowane, konopiane, gumowe i  
słodziejki, kasyka kulowa S.K.F., wszelkiego  
rodzaju.  
Pasy pociągowe skórzane, balasta i węż gumowe.  
Widurki, części i olwa do widurek.  
Narzędzia ogrodnicze i wyroby cemen-  
towe, słoty trzciniane.  
POLECA PO CENACH PRZYSTĘPNYCH  
„SPORT PODLASKI“  
dawniej J. H. Ciok  
Siedlce, Piłsudskiego 63a tel. 222.

**NAUKA** pisanie na  
maszynach  
różnych  
systemów PIŁSUDSKIEGO 65 (dom  
wziętny).

Drugie, Jesienne wie-  
czory, weselo spe-  
dzic można, przy  
słynnym zespole  
jazzowym  
pod bntą prof.  
WOJCIECHOWSKIEGO.

**RESTAURACJI**  
PRZY KLUBIE MIEJSKIM

SIEDLCE, ULICA PUŁASKIEGO Nr. 4  
vis à vis Staroego Ratusza.  
Dancing do godziny 3-ej rano

ZAKŁAD MASARSKI  
**Cz. SAMULIKA**  
Siedlce,  
Piłsudskiego 14

poleca w dużym  
wyborze własnego  
wyrobu zawsze świe-  
że wędliny  
Obsługa szybka Ceny umiarkowane.

NOWO OTWORZONY MAGAZYN  
**towarów blawatnych**

pod Firma  
**A. DĄBROWSKA**  
POLECA W SIEDLCACH PRZY UL. PIŁSUDSKIEGO Nr. 66  
na sezon jesienno-wiosenny w materiałach: WELNA-  
NYCH, BAWELNIANYCH I JEDWABNYCH oraz  
obrusy, chustki itp. po cenach konkurencyjnych

Tylko w pracowni okryć damskich i futer  
**M. LOTERMANA**  
Najmodniejsze fasony  
lepsze towary  
Solidniejsze wykonanie  
bardziej przystępne ceny.  
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 20.

Zakład Mechaniczny i Odlewnia Żelaza  
**WIKTORA ŁATKA**  
Siedlce, ul. Rynek (przy Targowicy Zbożowej, wjazd ul. 11 Listopada  
ulicy Piłsudskiego.)  
Kieraty Nr. 5 i 6 od 2 do 4 konia panewkach samosmarach wahadło-  
wych, dzięki trójkiej konstrukcji panewek kieraty mojej produkcji wymagają mniej  
siły pociągowej od innych kieratów.  
Miocarknie szerokokomłowe z cepami karbowanymi i klepisko z żelaza  
Sieczkarnie trybki na kółkach, do ręcznego i mechanicznego ruchu.  
Odlewy żelazne z modeli własnych i nadesłanych.

**DYPLOMOWANA PRACOWNIA  
OKRYĆ DAMSKICH I FUTER**  
**P. IGIELNIK**  
Siedlce ul. Pułaskiego 16.  
Przyjmuje wszelkie zamówienia  
z własnych i powierzonych ma-  
teriałów.  
właścielka  
pracowni  
gorsetów  
„NOWOŚĆ“ Siedlce Sienkiewicza m. 6.  
pocwrcila, wykonana według najnow-  
szych modeli paryskich wszelkie za-  
mówienia w zakresie gorsciarstwa wcho-  
dzace, jako to: PASY, CALOSY, BIEL-  
STONOSZE, PASY POOPERACYJNE,  
POPOLGOWE i na CIAZE. Robota  
solidna i punktualna. Ceny przystepne

PLASZCZE I MUNDURY  
UCZNIOWSKIE, PLASZCZE  
DLA UCZENIA NALEZY ZA-  
MIAWIAĆ TYLKO W ZNANEJ  
FIRMIE UBIOROW  
UCZNIOW W SKICH  
**W. RÓŻOWY WIAT**  
Siedlce, Sienkiewicza 28 sklep

Pracownia okryć damskich  
„GRAND-CHI“  
**H. TAUBER**  
Siedlce, ul. Kilińskiego Nr. 22  
sklep fiolnywy.  
Przyjmuje wszelkie zamówie-  
nia z powierzonych materiałów.  
Posiada najnowsze modele  
Wykonanie solidne. Ceny przystepne.

Zakład Fryzjerski  
Damski - Męski  
**K. GIZMAJER**  
Siedlce, Piłsudskiego 12

Odulacja trwała - elektryczna a para-  
rodzajów - najmniejszy aparat  
i parowa.

MANICURZYSTKA  
**EUGENIA**  
Powrcila i przyjmuj codziennie  
SIEDLCE PUŁASKIEGO 11. w pod.

LEKARZ STOMATOLOG  
**Wacław Koleczyński**  
otworzył gabinet lek.-dentysty  
w Siedlcach, Piłsudskiego Nr. 11.  
Schorzenia jamy ustnej, leczenie za-  
regulacje zębów, szcęk oraz  
szluczenie.

Lekarz  
Dentystka **Z. HAMBURG**  
pocwrcila i przyjmuje codziennie  
godz. 10-2 i 4-6 SIEDLCE PIŁ-  
SUDSKIEGO Nr. 22 Ie piętro

OKULISTA **Dr. Lucjan Weingott**  
szawy przyjmuj chryzo-  
oczy w Siedlcach, ulica Kilińskie-  
go 11. we wtorki i piątki od godz. 11-3

**Dr. N. BELFOR** spec. chorób  
wnętrznych i  
szer pow.  
Siedlce, ul. Florjańska 2 Te

**DR. S. TENENBAUM** Siedlce, Piłsud-  
skiego 50, b. mies-  
ca Gościelna  
Specjalność: choroby kobiece i w-  
ntrne. Po dłuższej specjalizacji  
szpitalu Św. Łazarza w Warsza-  
wie leczę choroby weneryczne.

LEKARZ DENTYSTA  
**GELBISZ** pocwrcila i przy-  
jmuje codziennie  
SIEDLCE, PIŁSUDSKIEGO 53, Ie

Nowootwarta Chrzę-  
stna PRACOWNIA UBIO-  
WOISKOWYCH, POLICY-  
JNYCH  
dla STRAŻY I CYWIL-  
**EDWARDA ADAMCZAKA**  
i **WŁADYSŁAWA ARTY**  
Siedlce, Kilińskiego Nr. 11

Wykonuje wszelkie  
wzrostki wchodzące w  
krawiectwa cywilnego i  
skolewego z własnych i  
pocwrcilonych materiałów.  
Nowoczesne i  
Solidne i punktualne wyk-  
onywanie  
Ceny konkurencyjne  
Dogodne warunki

Warunki prenumeraty: Rocznie 8 zł., półrocznie 4 zł., kwartalnie 2 zł.  
Ogłoszenia: Cała strona 200 zł. Drobnie - 10 gr. za wyraz w wierszu jednosłupowym. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada.  
Redakcja rękopisów nie zwraca.  
Wydawca: Podlaska Spółdzielnia Wydawnicza  
Redaktor: Todeusz